

983/80

Przewodzenie Prezydium OK FJN

Ważniejszą zadaniem nadzrędną wartością

Ważniejszą zadaniem nadzrędną wartością jest wypracowanie przez Prezydium OK FJN...

Obrazy zagaił Henryk Jabłoński (omówienie wystąpienia przewodniczącego OK FJN — na str. 2).

Referat na temat zadań ogólnych FJN i doskonalenia formy ich działania wygłosił wiceprzewodniczący OK FJN — Wit Drajlich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Echo dnia

Cena 1 zł

Z prac Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 15 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzono informacje złożoną przez wicepremiera Mieczysława Jagielskiego o polsko-radzieckich rozmowach przeprowadzonych w Moskwie w dniach 10 i 11 września br. Rada Ministrów zaaprobowała przebieg i wyniki rozmów. Pomoc udzielona przez ZSRR będzie mieć istotne znaczenie dla przezwyciężenia powstałych w naszym kraju napięć społeczno-gospodarczych.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów rozpatrzyła projekt bilansu węgla i paliw na IV kwartał br. Stwierdzono, iż sytuacja w tej mierze kształtuje się niekorzystnie. Wystąpiło zagrożenie pełnej realizacji planu. W tych warunkach rytmiczności i wydajna praca przemysłu DOKOŃCZENIE NA STR. 2

KIELCE
Nr 199 (2595) Wtorek, 16.IX.1980 r. Rok X

na granicy iracko-irańskiej

Przedstawiciel Miłobrodzkiej Obrony Iraku złożył pismo dla agencji INA, w którym stwierdził, że eskadra bombardujących samolotów jeden z irańskich odmaszynowanych, stacjonujących na granicy między Irakiem a Iranem. Lotnictwo irańskie również kolumny wojskowe oraz stanowiska artylerii znajdują się w okolicy. Według agencji irańskiej poniosła straty. W czasie operacji irańskie atakowało samoloty. Jeden z samolotów został zestrzelony.

Wykopki ziemniaków

W całym kraju rozpoczęły się już wykopki ziemniaków, które w tym roku zbieramy z ponad 2.400 tys. ha. Teoretycznie, będącymi w posiadaniu rolnictwa maszynami ciągnikowymi i konnymi, można zebrać ponad 90 proc. ziemniaków. W praktyce będzie to raczej niemożliwe. Wiele sprzętu technicznego do zbioru ziemniaków nie zdołano bowiem, z braku części zamiennej, wyremontować. Decydującą będzie więc nadal ciężka praca rolników.



Na zdjęciu: wykopki ziemniaków u rolnika Feliksa Garbarczyka we wsi Wola Pobiędzyńska (woj. radomskie). Feliks Garbarczyk z rodziną przy pracy. CAF—B. Miedza — telefot

Czas jakości

Apetyt na mleko

Spójrzcie artykułów mleczarskich z roku na rok wzrasta. Dziś już nikogo nie trzeba namawiać do picia mleka i jedzenia twarogu. Wszyscy zdają sobie świetnie sprawę z ich wartości odżywczych. Toteż zapotrzebowanie na mleko, sery żółte i białe stale rośnie. Przemysł mleczarski mimo niełatwego zadania stara się temu zapotrzebowaniu sprostać. Produkcja stale rośnie. Liczby obrazują jej wzrost w sposób imponujący. W 1975 roku Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Kielcach dostarczyła na rynek produkty mleczarskie o łącznej wartości 750 mln złotych. W roku bieżącym suma ta przekroczy 1 mld 358 mln złotych.

„Raport o aktualnym stanie jakości artykułów żywnościowych produkowanych w woj. kieleckim” DOKOŃCZENIE NA STR. 7

XXXV sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

Dziś w godzinach popołudniowych czasu nowojorskiego rozpoczynają się obrady XXXV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Tym razem, w tym niezwykle aktywnym roku dla ONZ, regularna sesja jesienna rozpocznie się następnego dnia po zakończeniu XI sesji specjalnej poświęconej sprawie rozwoju ekonomicznego. Tak więc ONZ, która ma za sobą w roku bieżącym jeszcze dwie sesje specjalne, zwolane w trybie nadzwyczajnym, pracuje niemal bez przerwy cały rok, co jest również odzwierciedleniem napięcia na arenie międzynarodowej.

Msza na antenie Polskiego Radia

Jak się dowiaduje PAP, w Urzędzie do Spraw Wyznań i Polskim Radiu, zgodnie z odpowiednimi ustaleniami rozpoczęte zostały, w porozumieniu z sekretariatem episkopatu, przygotowania techniczno-organizacyjne dla prowadzenia transmisji niedzielnej mszy przez radio.

Zakończenie wizyty delegacji episkopatu RFN

15 bm. dobiegła końca 5-dniowa wizyta w Polsce delegacji episkopatu RFN.

W poniedziałek prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński i przewodniczący zachodniemieckiej Konferencji Biskupów, kardynał Josef Hoelfner, spotkali się w Warszawie z dziennikarzami. Podkreślając, że spotkania konferencji biskupów różnych narodów wynikają z ducha wskazań Soboru Watykańskiego II, kardynał Stefan Wyszyński stwierdził, że spotkania obu episkopatów wiążą

się z podstawowymi zadaniami Kościoła powszechnego, a także z dziełem budowy współzycia narodów obu krajów w duchu pokoju. Kardynał zaakcentował, że Kościół w Polsce pragnie współpracować ze wszystkimi w DOKOŃCZENIE NA STR. 2

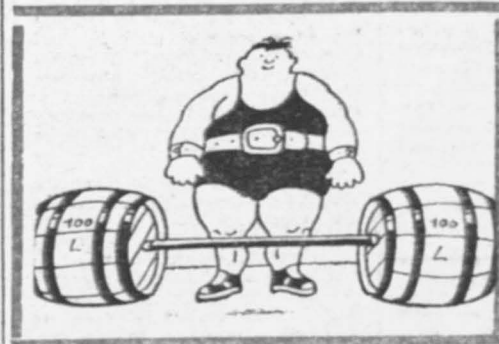
Rozpoczęły się Dni Radomia

- Jarmark Kazimierzowski • Kiermasz sztuki ludowej • Popisy zespołów artystycznych

Wzorem rozpoczęły się tradycyjne Dni Radomia — cykli imprez kulturalnych, handlowych i sportowych organizowanych przez wydziały Kultury i Sztuki oraz Handlu i Usług miejscowego Urzędu Miejskiego. Ulicami miasta przeszedł barwny korowód z królem Kazimierzem Wielkim na czele, rozpoczął się Jarmark Kazimierzowski (w tym roku przeważają stoiska rzemieślnicze, spółdzielcze i WPHW), a także barwny kiermasz sztuki ludowej.

Z okazji Dni Radomia — które potrwają do soboty — otwarte też wystawę fotograficzną pod nazwą „W cieniu wielkiego przemysłu — rzemiosło”, koncertowały kapela ludowa, rozpoczął się „Pierwszy radomski miting muzyczny” z udziałem zespołów z Kielc i Łodzi.

Na dzień zapowiedziano kolejne imprezy handlowe i artystyczne. (okr.)



Bioprogniza

Uwaga, kierowcy! Przechodnie!

Widzialność dobra, nawierzchnie drog okropnie mokre.

Sytuacja biometeorologiczna: zagrożenie stanów reumatycznych i nerwoból.



Przyjmujemy... godz. 9—11

z pustymi... telkami?

Grosz, zam. przy ul. ... w Kielcach... sklep spożywczy... w Kielcach, mają... opakać

Wycieczka z czasem, czyli koncert na szynach

Ważąc trwa wycieczka z czasem, czyli koncert na szynach. W najbliższym roku taki pociąg, zabierający 400 pasażerów, będzie kursował na trasie Paryż-Lyon. Kto będzie nim jechał nie zauważy na trasie żadnych sygnałów. Maszynista pociągu będzie otrzymywał wszystkie potrzebne informacje za pomocą komputera. Najważniejszą informacją przy tego rodzaju szybkości jest czy na odcinku 5 km przed jadącym pociągiem nie ma na szynach żadnych przeszkód. Jest to nieodłącznym elementem, że droga

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Jeśli demokracja ma się w pełni urzeczywistnić, wszyscy musimy czuć się odpowiedzialni za wspólne losy

Omówienie wystąpienia H. Jabłońskiego na posiedzeniu Prezydium OK FJN

Przypominając na wstępie, iż minęły 2 tygodnie od podpisania porozumień między komisjami rządowymi i komitetami reprezentującymi strajkujących, H. Jabłoński podkreślił, że z sytuacji, stanowiącej zagrożenie dla funkcjonowania życia kraju wychodziliśmy drogą negocjacji, trudnych, ale szczytów rozmów i wzajemnych ustępstw. Z troską, związaną z położeniem gospodarczym kraju, łączyło się uczucie wielkiej satysfakcji, że konsekwentnie, od pierwszej chwili pojawienia się strajków, przestrzegana przez władze państwowe zasada, iż konflikty społeczne rozwiązywać należy środkami politycznymi — przyniosła oczekiwane owoce.

Mówiąc o przyczynach trudności gospodarczych Polski, H. Jabłoński stwierdził, że zjawis-

ka kryzysowe pogłębiały błędy w planowaniu i zarządzaniu, nadmierna centralizacja władzy administracyjnej i gospodarczej, a w ślad za tym osłabienie funkcji organów demokracji socjalistycznej, informacja i propaganda znajdujące się w coraz większym rozbracie z rzeczywistością, lekceważenie krytyki, choćby wynikającej z najsłabszych pobudek i szereg innych odstępstw od akceptowanej powszechnie linii VI Zjazdu partii.

Sposób rozwiązania zaistniałego konfliktu budzi nie tylko satysfakcję, ale i ogromne nadzieje. Nie ma przecież, nie może być sprzeczności między interesem socjalistycznego państwa i społeczeństwa. Dlatego wybrać mogliśmy tylko drogę dialogu, dlatego doszliśmy do zgodnego wniosku o słusznosci robotniczego protestu, a strajkujący potwierdzili swą wierność Konstytucji i socjalistycznym zasadom ustrojowym państwa, dlatego mogliśmy sobie powiedzieć wiele bolesnej prawdy, krytycznie i samokrytycznie.

Wszyscy musimy z całą stanowczością, konsekwencją i lojalnością wypełnić przyjęte zobowiązania, ci, co podpisali, i ci, co głosili solidarność z podpisującymi. Partia i władze państwowe wyciągnęły stąd niezbędne wnioski, realizując wszystkie zobowiązania. Z podpisanych 2 tygodnie temu dokumentów wyciągnąć wnioski musi dla siebie każdy z nas, pamiętając o jedności praw i obowiązków. Mówiono wówczas, że wspólnym dobrem narodu jest nasze państwo, że w najlepiej rozumianym interesie społeczeństwa potrzebny jest ład i porządek, że potrzebna nam dobra i solidna praca — podkreślił mówca.

Świadomość najszerszych rzesz obywateli, połączona z ich patriotyczną postawą jest siłą społeczną, której w żaden sposób przecenić nie można. Im wyższy stopień tej świadomości, tym silniejsze spoiwa jedności narodowej, niezbędnej dla pełnego wykorzystania możliwości postępu i rozwoju. Musimy więc zdobyć się na jak największy wysiłek by upowszechnić wiedzę o sytuacji w kraju, o najważniejszych problemach stojących przed społeczeństwem, o zadaniach każdego z nas.

Szeroka dyskusja, jaka toczy się obecnie w całej partii, dowodzi, że powszechna jest w niej świadomość konieczności ubezpieczenia się w przyszłości przed narwotem niebezpieczeństw niedoceniania demokracji, zarówno w życiu wewnętrznym partii, jak i w państwie. Wszyscy, członkowie partii, stronnictw politycznych, bezpartyjni, niezależnie od postaw filozoficznych czy światopoglądowych muszą się czuć odpowiedzialni za wspólne losy, jeśli demokracja ma się w pełni urzeczywistnić. W praktyce najbliższego okresu oznacza to przede wszystkim uświadomienie podjętych wspólnie zobowiązań.

Rząd dokonuje ze swej strony niezbędnych przegrupowań środków, ograniczając inwestycje, zmieniając strukturę produkcji, wprowadzając oszczędności budżetowe, dokonując zmian w zarządzaniu, wprowadza tam, gdzie to jest możliwe, decentralizację, przygotowuje poważne zmiany systemowe. Wszystko to słuszne i celowe, jednak nie da potrzebnych rezultatów bez rytmicznej pracy załóg, poprawy efektywności gospodarowania w samych zakładach, bez poprawy jakości produkcji i zwiększenia dyscypliny pracy.

Wszystkie ogniwa FJN muszą uznać za swoje najważniejsze i nie cierpiące zwłoki zadania służące stabilizacji w gospodarce i społeczeństwie, w każdym środowisku, w każdym osiedlu, w każdym zakładzie pracy. Stabilizacja, spokój i ład — to warunki niezbędne, byśmy mogli odnieść sukcesy.

wykrywać rezerwy, rozbudzać inicjatywy, pomnażać siły twórcze, odbudowywać nadwerżone więzi społeczne. Stabilizacja wymaga zarazem zdecydowanej walki ze wszystkim co jednoci narodu wrogi, co jątrzy i sieje nienawiść, co podważać pragnie ustroj państwowy, co występuje przeciw naszemu sojuszw, stanowiącym podstawową gwarancję niepodległości Polski.

Tworzenie możliwie najkorzystniejszych warunków dla twórczego wysiłku narodu nie jest możliwe bez walki z wszelkim złem społecznym, które ten wysiłek marnuje lub przechwytuje, goryczą napawa ludzi uczciwych, odbiera im chęć inicjatywy i przedsiębiorczości. W walce z nieposzanowaniem mienia społecznego, nadużyciem stanowiska dla osobistych korzyści, łapownictwem, korupcją i wszelkimi innymi formami łamania prawa musimy być wszyscy bezwzględni, a jedynym ubezpieczeniem przed nimi zdrowej części społeczeństwa musi być „zabieg chirurgiczny”, niezależnie od miejsca, w którym taka choroba się ulekwala.

Pełna likwidacja tłącego się jeszcze kryzysu społecznego jest wielkiej wagi zagadnieniem ekonomicznym, politycznym, ale również moralnym.

(PAP)

Kronika

RADOMSKIE

W Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Radomiu odbyło się spotkanie I sekretarza KM partii, Euzebiusza Ciężeli, pracowników WSI i Urzędu Wojewódzkiego z grupą ponad 100 robotników poświęconego aktualnym problemom gospodarczo-społecznym i politycznym kraju oraz regionu. „Trybuna fabryczna” była okazją do szczerzej wymiany zdań na temat sytuacji rynkowej, szczegółów zapowiadanej podwyżki płac, zasiłków i dodatków za prace szkodliwe dla zdrowia, działalności ruchu związkowego.

„Trybuna fabryczna” odbywać się będą również w innych zakładach Radomia i województwa radomskiego.

(ekr.)

DZIŚ

W Warszawie rozpoczyna się 4-dniowe seminarium naukowe nt. statystyki ochrony środowiska, zorganizowane przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ. Gospodarzem spotkania jest Główny Urząd Statystyczny. W obradach wezmą udział delegacje ponad 20 państw Europy, Ameryki Południowej i Australii oraz przedstawiciele Sekretariatu EKG, RWPG, FAO, UNESCO i Biura Statystycznego ONZ w Nowym Jorku.

Operą Moniuszki „Hrabina” otwóży nowy sezon artystyczny zespół Teatru Wielkiego w Łodzi.

Specjaliści od automatyki z całego kraju spotkają się w Szczecinie, aby omówić metody wprowadzania automatyki do praktyki przemysłowej.

W Krakowie obradują warsztata Anatomii w związku z pracami naukowymi i naukami medycznymi.

W setny rejs liniowy pływa z Gdyni flagowy statek PLO „Stefan Batory”. Osiem przewiozi on w rejsach wycieczkowych ponad 143 tys. pasażerów; w rejsach wycieczkowych dalsze 60 tys.

Z prac Rady Ministrów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

węglowego staje się czynnikiem o szczególnym znaczeniu dla funkcjonowania całej gospodarki narodowej. Ustalając zasady rozdysponowania węgla, na miejscu pierwszym postawiono pełną realizację niedawnych decyzji rządu zwiększających o 900 tys. ton dostawy węgla dla ludności oraz zaspokojenie potrzeb energetyki. Wymaga to wprowadzenia we wszystkich działach przemysłu i w całej gospodarce koniecznych oszczędności w zużyciu węgla. Podjęto odpowiednie ustalenia.

Rada Ministrów rozpatrzyła również i przyjęła uchwałę w sprawie dodatkowych zadań oszczędnościowych na rok bieżący i przyszły. Stwierdzono, że obecna trudna sytuacja ekonomiczna kraju i potrzeba wykonania programów społecznych wymaga dalszego pogłębienia reżimu oszczędzania we wszystkich ogniskach gospodarki i administracji.

Łącznie, dodatkowy program oszczędnościowy na 1980 rok zamknięcie się kwotą 11-12 mld zł, a razem z zadaniami już realizowanymi kwotą 31-34 mld zł.

Rada Ministrów powzięła decyzję w sprawie skupu zbóż ze zbiorów 1980 roku, zaopatrzenia w pasze treściwe oraz w sprawie importu zbóż w roku gospodarczym 1980/81.

W kolejnym punkcie porządku dziennego rozpatrzone i przyjęto uchwałę w sprawie badań i analiz kosztów utrzymania.

Przewiduje się przede wszystkim okresowe rozpatrywanie analiz kształtowania się wskaźników kosztów utrzymania poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych ludności, a na

tej podstawie podejmowanie decyzji określających działania kształtowania polityki świadczeń społecznych i socjalnych. Dla zapewnienia obiektywnych ocen zmian w kosztach utrzymania z tytułu rachunku towarów i usług, przewiduje się opracowywanie i przedkładanie rządowi informacji i analizy również przez Główny Urząd Statystyczny, jak i przez Instytut naukowy wskazany przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe poznawcze badania badawcze, uznano za konieczne szersze informowanie społeczeństwa o ich wynikach.

W następnym punkcie Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła projekt uchwały w sprawie koordynacji i harmonizacji czasu pracy w przedsiębiorstwach i przedsiębiorstwach państwowych i przedsiębiorstwach podległych państwu. Powoduje to trudności w realizacji zadań społecznych, przede wszystkim zaś zahamowania i braku efektywności produkcji, stosowania technologii zastępczych, bardziej pracochłonnych, zawsze gwarantujących wysoką jakość, a także części zamiennych.

Nowa uchwała rządu określa zasady funkcjonowania operacji, zmierzają do stworzenia sprawnego systemu planowania i zynchronizowania procesów przemysłowych i usług. W tym celu planowanie działalności przedsiębiorstwa, z uwzględnieniem planowania gospodarczego, Kooperacja oparta na systemie wieloletnich

Określona została działalność producentów z nową i właściwą do produkcji elementów i także system kar i zmotywowania pod kątem zainteresowania przedsiębiorstw działalnością cyjną.

Kielecki poranek

BĘDZIE CIEPŁO

W Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej przy ul. Mielczarskiego od rana duży ruch. Na bocznicę kłkancie wagonów z węglem. Posłuży on jako opał do kotłowni osiedla Czarnów.

— Zużywamy go więcej niż potrzeba — informuje kierownik sprzedaży BOGUSŁAW ZAREMBERG — a to dlatego, że budowlani zapomnieli ... otynkować niektóre bloki na tym osiedlu. Powstają w związku z tym duże straty ciepła. Czy tak powinno być? Odpowiedź na to pytanie pozostawiamy zainteresowanym.

Z TELEFONEM BLIŻEJ

W rozmównicy publicznej przy Poczcie Głównej w Kielcach pani ELŻBIETA KWIATEK połączyła w ciągu nocy około 30 rozmów.

— Klienci nie zawsze są uprzejmi — mówi telefonistka. — nie mogą zrozumieć, że łączenie rozmów nie ode mnie zależy. Wszystkim się spieszy, a ja muszę również przyjąć telegramy i listy polecane.

CZERWONE, ŻÓLTE, ZIELONE...

Na większości kieleckich skrzyżowań nie funkcjonuje prawidłowo oświetlenie sygnalizacyjne. Wprowadza to duże zamieszanie, zarówno w ruchu kołowym, jak i pieszym. Wszyscy przyzwyczajeni są już do przechodzenia na „zielonym”, a teraz jesteśmy zdani wyłącznie na wyczucie. Co robią ekipy konserwatorów tych urządzeń? (Am)

Zakończenie wizyty

DOKOŃCZENIE ZE STR.

duchu odnowy soborowej wangelizacji Europy, zaś się ona kolebką współnego pokoju i miłości.

Serdecznie podziękować gościnnie w Polsce kardynałowi Hoefner. W Oświęcimiu śmierci Maksymiliana pod „ścianą śmierci” — dził: Bolesnie odczuwamy w imię naszego narodu wyrządzone narodowi i wielu ludziom z narodów europejskich. Ci przeszłości, z widzą słości wyrasta zadanie wy Europy w duchu wym. Kardynał wyraził nanie, że trwały pokój nie można tylko wtedy gdy spotykają się i odrębności, gdy się wzajemnie takim.

Posiedzenie Prezydium OK FJN

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zarówno w referacie, jak i dyskusji omówiono problemy sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej kraju. Stwierdzono, że najważniejszym zadaniem jest umocnienie jedności narodu, usuwanie wypaczeń, które tę jedność osłabiły oraz tworzenie warunków dla autentycznego udziału szerokiej rzeszy we współdecydowaniu o najważniejszych sprawach kraju. Idea jedności okazała się raz jeszcze nadrzędną wartością uznawaną przez wszystkich Polaków. Gwarantem zrealizowania społecznej umowy uznanym przez naród jest rzeczywista demokracja instytucji społecznych, państwowych i gospodarczych oraz rzeczywisty udział w ich działalności wszystkich obywateli. Wielką rolę ma tu do spełnienia FJN, który powinien stać się większą i szerszą niż dotąd płaszczyzną współdziałania obywateli, ważnym ogniwem demokracji na co dzień. FJN powinien być miejscem prezentacji spraw obywateli — partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących, robotników, chłopów, inteligencji pracującej; miejscem dyskusji, wymiany poglądów nacechowanych troską o jak najlepsze rozwiązanie problemów całego społeczeństwa. FJN powinien szerzej niż dotąd uwzględniać wkład, jaki do zapewnienia jedności narodu wnosi Kościół rzymskokatolicki i kościoły innych wyznań.

Jest wyciagiem chwili, aby ogniwa FJN, komitety samorządu mieszkańców, organizacje społeczne i spółdzielcze przystąpiły do pełnego wykorzystania swych uprawnień. Jest rzeczą konieczną, aby usunięte zostały bariery ograniczające rozwój samorządności. Nastąpił czas zdecydowanej walki o podniesienie godności człowieka, wzajemnego szacunku między ludźmi, odpowiedzialności każdego i na każdym stanowisku; przeciwstawiania się łamaniu zasad sprawiedliwości społecznej.

Warunkiem decydującym o urzeczywistnieniu zadań jest zachowanie wysokiej świadomości społecznej i odpowiedzialności za ład, porządek, rozwijanie wydajnej i rzetelnej pracy. Tylko my sami możemy i musimy wyprowadzić kraj ze złożonej obecnej sytuacji.

Prezydium postanowiło zwołać wkrótce plenum OK FJN.

(PAP)

Dom

Państwowy Dom Dziecka w Kielcach, dom dla dzieci, które innego nie mają. Mieszkają tu: jedzą, śpią, odrabiają lekcje, bawią się. Mają dobrą opiekę. Czy to im wystarczy?

Zaraz przy wejściu zaczepia mnie wyczekujący przy drzwiach chłopiec. Kiedy dowiedział się, że chcę rozmawiać z panią dyrektorką, proponuje, że wskaże mi drogę do gabinetu. Skacząc po dwa stopnie jednocześnie informuje, że czeka na mamę, która dzisiaj obiecała go odwiedzić. Pani dyrektor zawsze ma dla nas cukierki — dodaje. Rzeczywiście. Kazio dostaje garść słodyczy i biegnie z powrotem zająć pozycję przy drzwiach wejściowych.

Pani Teresa Zapart — zastępca dyrektora pracuje tu niedawno, może dlatego, jak sama stwierdza, wyraźniej dostrzega pewne sprawy. — To, że dom dziecka istnieje, jest rzeczą konieczną — mówi moja rozmówczyni. — Paradoks jednak tkwi w tym, że znajdują się w nim dzieci, które normalnie powinny być pod opieką własnych rodziców. Sierot naturalnych jest mało, może jeden, dwa procent. Ale na to nie nie poradzimy. Możemy jedynie stracić się, by tym, którzy tu przebywają, zapewnić jak najlepsze warunki. Zdajemy sobie sprawę, że mimo najlepszych chęci prawdziwego domowego ogniska nie stworzymy. Czynnymi więc staraniami w kierunku umieszczenia dzieci w rodzinach zastępczych. Nie zawsze jest to szczęśliwe rozwiązanie, bo zdarza się, że i ta druga rodzina rozpada się, a dziecko wraca znowu na państwowy wikt.

Aktualnie w domu dziecka przebywa 70 wychowanków. Rozpiętość wieku jest duża — od 3 do 19 lat. Dzieci podzielone są na kilkuosobowe grupy. Często taką grupę tworzy cała „rodzina” — dzieci jednej matki i różnych ojców.

Rozkład dnia podobny do domowego. Rano — pobudka, toaleta, śniadanie i do szkoły. Później obiad, odrabianie lekcji, czas wolny, kolacja.

Jest godzina szesnasta. Dzieci są akurat w trakcie odrabiania lekcji. Wchodzimy do

jednego z pomieszczeń przeznaczonych na naukę. Na kilku stolikach rozłożone książki, zeszyty i inne pomoce naukowe. Nad dziećmi nadzór sprawuje wychowawczyni. Takich jak ona, opiekunów — wychowawców jest tu dziesięć. Wszyscy z wykształceniem pedagogicznym. Praca ich nie polega wyłącznie na dopilnowaniu, żeby zadania były rozwiązane i przeczytana lektura. Spełniają o wiele bardziej odpowiedzialną funkcję — funkcję rodziców, powierników, przyjaciół.

— Nasze dzieci — mówi jeden z wychowawców — są opóźnione w nauce. I wcale się z tym nie kryjemy. Mimo że pracują dużo, przyswajanie wiadomości przychodzi im z ogromnym trudem. Ale kompleksów z tego powodu nie mają. Generalnie są życiowo zaradne i z pewnością nie są to „biedne sierotki” w powszechnym tego słowa znaczeniu. Staramy się także, aby czas wolny ciekawie i pożytecznie im wypełnić. Mamy różne koła zainteresowań, m.in. sportowe, krawieckie i muzyczne. Cóż, kiedy budynek jest tak nieszczęśliwie usytuowany, przy skrzyżowaniu dwóch ruchliwych ulic, że o żadnym placu zabaw czy choćby boisku nie możemy nawet marzyć.

Każdy z wychowawców ma pod swoją stałą opieką kilkoro dzieci. Zna je doskonale, ich sytuację rodzinną, ich reakcje, problemy. Zastępuje po prostu ojca i matkę.

Na każdym piętrze budynku kilka sypialni. Pokoje umeblowane są stereotypowo — tapczaniki, stół, szafy. Brak jednak czegoś indywidualnego, czegoś, co świadczyłoby o zainteresowaniu lub upodobaniach mieszkańców. Może jedynie słomianka, na której przypięto kilka drobnych przedmiotów, czy rzucona niedbale książka są w stanie choć częściowo zatrzeć to pierwsze wrażenie.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na pytanie najważniejsze: jak same dzieci czują się w tym budynku, który z konieczności stał się ich domem?

Wypowiedzi ich są podobne — zdają sobie sprawę, że znalazły się tu z powodu złej sytuacji rodzinnej. Nikogo jednak nie oskarżają, ale też i nie rozczulają się nad sobą. Do swoich domów nie chcą wracać, bo na podstawie nawet rzadkich z nimi kontaktów wiedzą, że tego, czego im najbardziej potrzeba — ciepła rodzinnego, i tak tam nie znajdują. Podobnie jak nie znajdują czegoś, co mogłyby mieć na swoją wyłączną własność. Wierzą, że w życiu im się powiedzie, że ich rodzina będzie inna. Inna — znaczy normalna.

ANNA WILNIEWCZYC

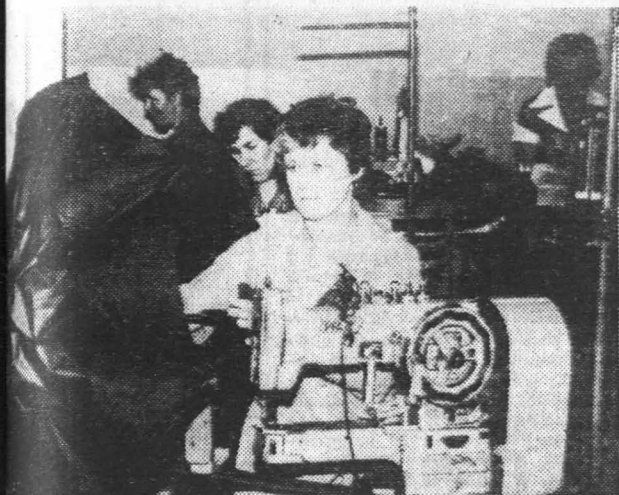
Nowe kotły z „Sefako”

W Sędziszowskiej Fabryce Kotłów „Sefako”, produkującej kotły węglowe do centralnego ogrzewania i stosowane w kotłowniach osiedlowych, wykonuje się prototyp nowego kotła, który pozwoli na znaczne oszczędności wysokokalorycznego węgla. Nowe urządzenie opracowane zostało przez Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Kotłów i Urządzeń Energetycznych w Tarnowskich Górach. Główna zmiana polegać będzie na innej konstrukcji paleniska. W przeciwieństwie do poprzednich będzie ono ruchome, a węgiel będzie podawany na mechanizm przypominający wiatrak. Dzięki te-

mu cząsteczki węgla będą spalane niejako w powietrzu. Nowy kocioł pozwoli zaoszczędzić w ciągu godziny ok. 3 proc. węgla. Pracuje się też nad kolejnymi ulepszeniami; będą to m.in. ściany membranowe pozwalające montować kocioł bez potrzeby jego obudowywania, co skróci okres jego montażu z dwóch lat do jednego roku. (PAP)

Prosty pomysł - znaczne efekty

Inżynierowie z Zakładowego Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, działającego w Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Kielcach, opracowali nową, ciekawą metodę chłodzenia sprzężarek amoniakalnych, stosowanych głównie w mleczarniach i zakładach przetwórstwa mlecznego. Dotychczas chłodzenie odbywało się wodą, którą po wykorzystaniu wylewano do ścieków. Autorzy projektu — Jan Skowron i Zbigniew Malec zastosowali przy sprzężarce niewielką pompę wodną, dzięki której woda przepływa w obiegu zamkniętym. Po raz pierwszy nowy pomysł zastosowano w Zakładach Mleczarskich w Pińskach, w ciągu doby oszczędza się tam ok. 125 tys. litrów wody. Proste, ale jakże ważne ulepszenie wprowadza się już w większości podobnych zakładów w kraju. (PAP)



Pracownicy wykonują pełnosprawne pracownicy montaż parasoli. Fot. H. Gluza

Przywrócenie społeczeństwu

Wzrost naszego kraju żył kilka tysięcy ludzi, którzy los pozbawił mowy i słuchu. Ludzie ci zrzuceni w ręce Związku Głuchych otrzymali troskliwą opiekę. Stworzone im zostały dobre warunki bytowe i możliwości edukacyjne. Na terenie krajoznawczych zostało osiem szkoleniowo-produkcyjnych zakładów dla inwalidów słuchu. W Ostrowcu Szw. znajduje się szkoleniowo-produkcyjny Zakład Głuchych w Ostrowcu specjalizujący się w produkcji parasoli damskich (275 tysięcy rocznie). Wśród 400 zatrudnionych pracowników, 30 proc. to inwalidzi słuchu. Dla inwalidów stworzono stanowiska pracy dostosowane z sygnalizacją świetlną. Równocześnie wprowadzono szkolenie w obsłudze maszyn i urządzeń produkcyjnych. Aby ułatwić im współpracę z innymi, dyrekcja, kierownicy i pracownicy wzięli udział w kursach w zakresie znajomości języka migowego, z którego zobowiązani są co dwa tygodnie zdać egzamin. W tym celu bieżącym zakładem został wyznaczony nowy profil produkcji, montaż podzespołów i napraw. W związku z tym w zakładzie bieżącym

dukcji inwalidzi słuchu przeszli przeszkolenia w zawodzie elektronika. Pracownicy tego zakładu są dumni z wielu osiągnięć. Zajęli pierwsze miejsce we współpracy międzyzakładowym w działalności społeczno-gospodarczej wśród ośmiu zakładów. Jest to ich drugie kolejne zwycięstwo w Zjednoczeniu Polskiego Związku Głuchych. W roku bieżącym zdobyli również palmę pierwszeństwa w zawodach bojowo-pożarniczych. Wiodą także prym w wielu dyscyplinach sportowych.

Inwalidzi słuchu spotykają się z serdecznością ze strony przełożonych i współpracowników. Stworzone zostały im dobre warunki socjalne: korzystają z przychodni zakładowej, jest na miejscu stołówka oraz dwie świetlice, jedna na terenie zakładu, druga poza zakładem. Wychowawcy działu rehabilitacji wraz z RZ opiekują się inwalidami, pomagają im w zakupie towarów przemysłowych i spożywczych.

Działają tu kluby sportowe. Inwalidzi korzystają z krytej pływalni Klubu KSZO. Dotychczas mieszkają oni w kwatery prywatnych, wyposażonych przez zakład pracy w meble, sprzęt domowy wraz z telewizorem.

Inwalidzi są dobrymi pracownikami — mówi dyrektor techniczny, inż. Janusz Podsiadły — wysoko przekraczają normy produkcyjne, są zdyscyplinowani i konsekwentni w działaniu. Pragniemy im stworzyć jeszcze lepsze warunki głównie przez wybudowanie budynku rehabilitacji z internatem.

Do ludzi dobrej roboty zaliczeni są tacy pracownicy jak Lucjan Chwałek, Alfons Mokus, Stanisław Mokuch i inni.

HENRYK GLUZA

Wernisaż w niskiej temperaturze

Pomieszczenie więcej niż skromne — 45 m kw. powierzchni, w dwu ścianach okna znacznie ograniczające miejsce na ekspozycję — to wnętrze przy ul. Rewolucji Październikowej w Kielcach nazwa się szumnie „galeria fotografiki”. Kilka lat temu było tutaj mieszkanie, które lokatorzy tak zdewastowali, że zdecydowano się zamienić je na tzw. lokal niemieszkalny. Od dwóch lat Okręg Świętokrzyski ZPAF właśnie tutaj, prawie co miesiąc, urządza wystawy fotograficzne, niekiedy o zasięgu ogólnopolskim. Tutaj rodzą się interesujące inicjatywy kieleckiego środowiska fotograficznego, którego ranga jest od dawna ustalona w całym kraju.

Wątpliwa ozdoba galerii fotografiki w Kielcach sa kaloryfery. Można je nazwać ozdobą, bowiem odkąd powstała galeria, jeszcze nie funkcjonowały. Zimą panuje tutaj lodowate zimno, zaproszeni na wernisaże goście zmarzają w oczekiwaniu, że

ta nie wszystkich się zaprasza, bo w takich warunkach to naprawdę wstyd. I tak np. nie zaproszono z tego powodu na ich własną ekspozycję trzech fotografików francuskich. Podobnie było z grupą fotografików z NRD i Włoch.

Pomyśleć by można, że uruchomienie ogrzewania w tej placówce wymaga jakichś niewyważalnych nakładów finansowych, stąd cała opieszałość (zresztą i tak nie dość usprawiedliwiona) w załatwianiu tej sprawy. Ale nie, chodzi tu o jedno piśmanko, po prostu zgodę na podłączenie kaloryferów do istniejącego pieca gazowego. Starania Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF o takie zezwolenie trwają od dwóch lat i są bezowocne. Podobno skuteczniej radzą sobie z tym problemem właściciele domków jednorodzinnych.

Energie musimy oszczędzać i jak nam powiedział dyrektor Zakładu Gazowniczego w Kielcach, Wojciech Nowakowski za-

kład ten nie ma prawa wydatkować, jak to ujął, „zezwoleń na zapewnienie gazu do celów grzewczych”. Od 1973 roku zezwolenia takie wydawało Zjednoczenie Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Warszawie. Teraz już nie wydaje, bo zabrania tego zarządzenie prezesa Rady Ministrów nr 55 z 15 sierpnia 1979 roku. Zresztą dyrektor nie był pewien, czy jest to jedyne zarządzenie w tej sprawie, bo ciągle ukazują się nowe.

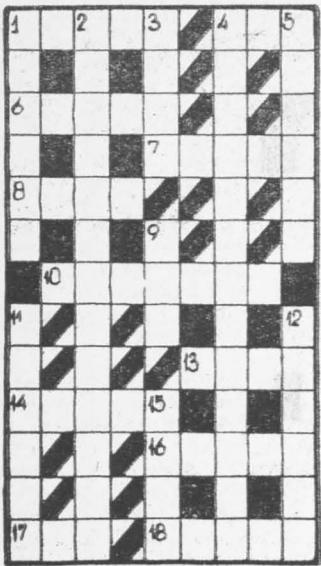
Trudno negować celowość działań mających na celu jak najoszczędniejsze gospodarowanie energią. Zarządzenia w tych sprawach nie mogą jednak doprowadzać do absurdów, które z prawdziwą gospodarnością nie mają nic wspólnego. Właściwie w takiej sytuacji władze miejskie Kielc powinny przydzielić fotografikom inny, normalnie ogrzewany lokal. Można jednak zapytać — czy to będzie taniej? (E)

Rehabilitacyjny zakład „Precyzji”

Zakład Spółdzielni Pracy „Precyzji” w Ostrowcu Szw. zajmuje się produkcją zabawek i elementów metalo-inżynierskich, pistolety itp. Produkują także pojazdy rezerwowe. Jest to konstrukcja do roweru, ale o kołach i bez pedałów. Porusza pojazdem od siebie nogami. Pojazd ten jest dla dzieci ze słabym stawem biodrowym. Informacyjną już wypróbowano, a do końca br. wypróbowano w „Precyzji” 2 tys. egzemplarzy. Po uruchomieniu zakładu w Szydłowie będzie się produkować 5 tys. pojazdów rezerwowych. (PAP)

Skreślenie cyrku w Radomiu

W Radomiu, w którego programie znajduje się m.in. treść i lwów, akrobataki. Z artystami polskimi z radomianom cyrkowej Czechosłowacji, Nierpubliki Demokracji ZSRR. Cyrk rozbił się przy ul. Wernera, po godzinie codziennie o godz. 15. W soboty, niedziele i święta o godz. 15. W niedzielę artystów cyrkowych będzie 10 dni. (wlm)



Na dobranoc Krzyżówka nr 199

POZIOMO: 1. pastwisko, 4. najcięższy pierwiastek chemiczny, 6. rodzaj motoroweru o nowoczesnej obudowanej konstrukcji, 7. w pracy albo w muzyce, 8. w kwiacie: manekin służący za przynętę w czasie polowania, 10. rodzaj zapory drogowej, 13. rodzaj gry sportowej rozpowszechnionej w krajach anglosaskich, 14. prawo wyboru obywatelstwa przez ludność terytorium przechodzącego pod władzę innego państwa, 16. strój, 17. część obrazu, 18. działanie ofensywne.

PIONOWO: 1. rodzaj ruchu z gimnastyki porannej, 2. gorliwe popieranie, 3. kwaśny węgiel sodu, 4. cudzoziemiec, 5. za wykroczenie na ulicy, 9. surowiec na opium, 11. zamartwienie, 12. łamaga, pokraka, 15. stan pogody.

Rozwiązanie przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wylączone na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”

Kupon nr 199

Rozwiązanie krzyżówki nr 182

POZIOMO: zaspą, rzeką, zbiór, bydle, biewak, iwasi, ekran, odeon, Irena, życie.

PIONOWO: grabki, zendra, zabębienie, próba, werset, koniak, widły.



Wtórny analfabetyzm

Każdy z nich otrzyma prawo jazdy wielokrotnie przygotowując się do egzaminów rozwiązując zadania na temat pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniach. Także na samym egzaminie każdy musi prawidłowo wskazać kolejność przejazdu w najtrudniejszych nawet przypadkach. A później wiele zasad idzie w zapomnienie.

Na polskich drogach i ulicach najczęściej ustawione są na skrzyżowaniach znaki określające pierwszeństwo przejazdu, tylko wyjątkowo mamy do czynienia z sytuacjami, gdy obowiązuje zasada pierwszeństwa z prawej. Zwalnia to niejako od myślenia i u niektórych naszych kierowców wyjeżdżających za granicę pojawia się uczucie „zagubienia” w innych warunkach. Przykładem jak trudno w praktyce realizować proste zasa-

Życie — przez soczewkę

Kto sie boi „Sanepidu”

Państwowa Inspekcja Sanitarna jest jednym z bardzo istotnych elementów systemu ochrony zdrowia. Niedawno obchodziła 25-lecie działalności. Jest więc okazja, by dowiedzieć się o jej zadaniach i dorobku. Poprosiliśmy w tym celu o rozmowę dr WIESŁAWA KORONĘ, wicedyrektora Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kielcach, która kieruje pracą inspektorów sanitarnych w podległych jej placówkach terenowych.

• Jakie są podstawowe ważne zadania?

— Zapobiegamy powstawaniu chorób zakaźnych i zawodowych oraz zajmujemy się ich zwalczaniem. Sprawujemy nadzór nad produkcją i sprzedażą żywności. Prowadzimy kontrolę sanitarno-higieniczną miejsc zamieszkania i użyteczności publicznej. Trościmy się o bezpieczeństwo i higienę pracy, ochronę środowiska. Opiniujemy również projekty budowlane. Krzewimy oświatę zdrowotną. Jak widać — zakres pracy mamy bardzo szeroki. I muszę dodać, że jest to praca niełatwa, niewdzięczna, wymaga odwagi, odporności, konsekwencji. Jakże często towarzyszą nam w niej napięcia, konflikty z kontrolowanymi. Ileż świąt, wolnych sobót, godzin nocnych spędzamy na stanowiskach pracy. Mimo to jesteśmy dla kontrolowanych tylko „intruzami” przeszkadzającymi im w pracy.

• Nikt więc nie docenia wagi waszych działań?

— Wprawdzie mamy sojuszników, do których należą np. instytucje związane z lecznictwem, ochroną środowiska, związki zawodowe, ale nie jest to jeszcze poparcie powszechne, którego tak bardzo oczekujemy.

• Jaki jest plan waszych kontroli?

— Posługuję się danymi za rok ubiegły. Zaczęliśmy od higieny żywienia. Przeprowadziliśmy 17

tys. 545 kontroli w takich placówkach, jak stołówki, sklepy, magazyny, mleczarnie. Pobraliśmy 13 tys. 680 prób artykułów spożywczych. Wykonaliśmy 98 tys. 665 analiz chemicznych, mikrobiologicznych.

W wyniku tych działań wydaliśmy 115 decyzji o ograniczeniu produkcji żywności lub zamknięciu okresowym zakładów żywienia i placówek handlowych. Jedną sprawą trafiła na wokandy sądową.

Inny przykład, dotyczący higieny komunalnej: 39 tys. 567 kontroli, ponad 22 tysiące badań — wody, ścieków, gleby, zanieczyszczeń powietrza, liczne „wizyty” na targowiskach, wysypiskach śmieci. Spostrzeżenia? Na skażenie środowiska naturalnego ma niemały wpływ chemizacja rolnictwa. Gleba zawiera np. azotany i azotyny — związki szkodliwe dla zdrowia. Notujemy sporo nieprawidłowości w odprowadzaniu i oczyszczaniu ścieków, które zatrują przeciwieź wodę pitną. Jeśli chodzi o powietrze — przesycone jest ono nadmierną ilością spalin, pyłów przemysłowych. 2 tys. 632 kontrole dokonane w zakładach pracy wykazały szereg czynników fizycznych szkodliwych dla zdrowia — takich jak hałas, wibracja, pyły, substancje toksyczne. Były przypadki zatruc w odlewniach, kotłowniach. Niepokojąca jest liczba przypadków zachorowań na pylicę płuc.

• W jaki sposób radzicie sobie z tymi, którzy nie stosują się do waszych przepisów i zaleceń?

— W 1979 r. skierowaliśmy 423 wnioski o ukaranie do kolegium ds. wykroczeń. Z tego 343 orzeczenia kolegium były to orzeczenia uznające winę. W 2 tysiącach 453 przypadkach ukaraliśmy winnych mandataми na łączną kwotę 668 tys. 900 zł. W ponad 2 tys. przypadków zastosowaliśmy karę grzywny na łączną sumę 1 mln 200 tys. zł. Te środki represji dają na ogół zamierzony skutek, ale bywają wyjątki. Są w naszej ewidencji notoryczni płatnicy — m.in. agenci zatrudnieni w handlu. Mandaty im niestraszne. Płacą je i wykroczeń przeciwko zasadom higieny dopuszczają się nadal. Z podobnym zjawiskiem spotykamy się także w odniesieniu do zakładów pracy, placówek gastronomicznych. Kara nie jest skutecznym sposobem poprawy sytuacji.

• Czy jest sposób na to, by trud wasz nie szedł na marne?

— Na pewno ważną kwestią jest usprawnienie działania wewnętrznych komórek kontrolnych, bezpośrednio w każdym zakładzie pracy, instytucji, placówce, do której docieramy. Powinniśmy też mieć więcej sojuszników wśród dyrektorów i szeregowych pracowników, zwłaszcza w placówkach handlowych i gastronomicznych.

• Co osiągnęliście w zwalczaniu chorób zakaźnych?

— Nie rejestrujemy zachorowań na heinemedine. Udało się nam zwalczyć również błonicę,

koklusz. Notujemy duży spadek zachorowań na odrę. W minionym roku były 872 przypadki tej choroby, podczas gdy w latach minionych liczba ta sięgała 6 tys. zachorowań w ciągu roku.

Nie znaczy to jednak, że choroby zakaźne przestały nam zagrażać. Nadal problemem nr 1 jest żółtaczka zakaźna. Wskaźnik zachorowań wynosi w naszym województwie 20 przypadków na 10 tys. mieszkańców — to dużo. W roku 1979 chorowały na żółtaczkę 2 tys. 152 osoby. Choroba ta atakuje najczęściej ludzi do 20 roku życia (75 proc. zachorowań), głównie dzieci w wieku szkolnym. Kolejny problem to salmonelozy — choroby przewodu pokarmowego. Zantowaliśmy 549 zachorowań.

• Jakim potencjałem kadrowym i zapleczem laboratoryjnym dysponujecie?

— Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej podlega 8 placówek terenowych o tym samym profilu działania. Kolejne powstają we Włoszczowie, Kazimierzy Wielkiej. Łącznie zatrudniamy 532 pracowników, w tym 512 osób to personel fachowy — lekarze, farmaceuci, chemicy, mikrobiolodzy, laboranci, instruktorzy higieny. Nie odczuwamy braków kadrowych. Gorzej z warunkami lokalowymi, nie wszędzie są one zadowalające. O ile w wojewódzkiej stacji są one bardzo dobre (dysponujemy laboratoriami higieny żywności i żywienia, doskonałą bazą dla potrzeb oświaty zdrowotnej), o tyle warunki pracy stacji terenowych są bardzo skromne, a nawet trudne. We znaki daje się ciasnota pomieszczeń. Sytuacja lokalowa wymaga więc poprawy. Brakuje nam też środków transportu.

• Czego życzyć wam w następnym 25-leciu?

— Aby nie mówiono o nas, że jesteśmy tymi, którzy przeszkadzają...

Rozmawiała
MARIA SOSNAL

Operacja bez skalpela

Do tambowskiego szpitala obwodowego przywieziono obywatela M. Skarżył się on na ból i uczucie ciężaru w brzuchu. Przeprowadzone badania wykazały, że w jego żołądku znajduje się... gwóźdź o długości 150 mm. W takich przypadkach konieczna jest operacja chirurgiczna, jednakże nie jest ona całkowicie bezpieczna. Wówczas lekarz endoskopista, A. Popo-

wiczew, zaproponował, by przeprowadzić operację bez skalpela — wyciągnąć go za pomocą najnowszej metody — gastrofibroskopu z moim układem optycznym, gulejacyjną pętlą aparatu garmistrzowską precyzyjnie założoną na główkę gwóźdź, ciągu kilku minut gwóźdź „intruz” został usunięty z żołądka pacjenta.

Silne poczucie regionalizmu i ścisły związek z tradycjami kulturalnymi tej ziemi, jej krajobrazem i ludźmi od 25 lat towarzyszyły kieleckiemu ruchowi fotograficznemu. W 1955 roku powstał w Kielcach Oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, który w 1961 roku przekształcił się w Świętokrzyskie Towarzystwo Fotograficzne. Charakterystyczny krajobraz Gór Świętokrzyskich narzucił kieleckim fotografikom odmienny sposób widzenia pejzażu. Zainteresowanie krajobrazem w tym środowisku spowodowało, że już w 1963 roku prace fotografików kieleckich zaczęły się wyróżniać stylistycznie i tematycznie. W tym samym roku po raz pierwszy użyto sformułowania „kielecka szkoła krajobrazu” i nazwa ta już na zawsze przylgnęła do kieleckiego środowiska. Zasluga tej grupy fotografików spowodowała, że w 1975 roku utworzono w naszym mieście delegaturę ZPAF, a w trzy lata później — Okręg Świętokrzyski ZPAF, którego prezesem został Paweł Pierściński.

— Fotografie, którą uprawiamy — mówi — można by nazwać

artystyczną dokumentacją. Prace gromadzone wiele lat przyczyniły się do powstania wielokrotnego obrazu ziemi kieleckiej. Bardzo często spotykamy się z twórcami, że ludzie patrzyli na obraz poprzez naszą kielceńską „lupę”. A więc portret ten

świadczy o świadomości zarówno twórców, jak i odbiorców.

Równocześnie z działalnością fotograficzną podjęli oni również — udokumentowanie „kieleckiego społecznego cyklu”. Stąd też narodził się pod wspólnym tytułem „kielecki cykl” pod wspólnym tytułem „na robotnicza”. Dotychczas urządził sześć tego rodzaju wystaw, prezentujących

Ciężki łup

840 kg drobnych pieniędzy ukradł w Belgradzie jeden z pracowników poczty w ciągu roku. Systematycznie opróżniał on z monet automaty telefoniczne. Najpierw zarobił w ten sposób około 1 tys. dolarów, a następnie około 2 tys. dolarów.

Dramat na statku „Regina Express”

W porcie Santo Domingo dokonano makabrycznego odkrycia na statku „Regina Express”, który wyrzucił ze zbiorników balastowych wodę z krwią i kałkami ludzkiej skóry. Kiedy otworzono zbiornik — we wnętrzu znajdowały się zwłoki 20 ludzi. Było tam jednocześnie 11 wycieczonych i na pół żywych ludzi, którzy podzieliłoby niewątpliwie los współpasażerów, gdyby zbiornik otwarto nieco później.

Byli to chłopcy dominikańscy, którzy pragnęli przedostać się nielegalnie do Stanów Zjednoczonych. Marynarze „Regina Express” — statku bandery panamskiej należącego do kubańskiego emigranta — zobowiązali się przemycić 31 ludzi za opłatą 2500 dol. od osoby. Wielu z amatorów podróży sprzedało cały swój dobytek, wielu musiało się zapożyczyć. Marynarze obie-

cywali im podróż do Miami. Ponieważ transport miano wprowadzić po kryjomu — chłopcy zostali ukryci w zbiorniku balastowym. Marynarze otrzymawszy pieniądze zamierzali pozbyć się pasażerów jak najprędzej, w związku z tym zbiorniki zostały w chwilę po zamknięciu napełnione wodą. Planowano opróżnienie ich na pełnym morzu.

● Podobno deszcz pada najobficiej, gdy Księżyc jest w pełni lub w nowiu. Opad w tych okresach się o 15 proc. większe niż w czasie pozostałych faz księżycowych. Wiedeński ekspert opierał swe twierdzenia na danych zebranych w ciągu ostatnich 19 lat w 11 stacjach pomiarowych.



● 76 tysięcy zgonów, 4 mln chorób i porażeń, 86 mld franków rocznie — tyle w kategoriach ludzkich i finansowych kosztował Francję w 1977 r. alkoholizm. Obrozuje to rozmiar problemów społecznych, wynikających z alkoholizmu, znanego przecież nie tylko we Francji.

Barry N. Malzberg

Po prostu zwariowane...



Z teki Alfreda Hitchcocka

8

Drzwi odskakują, drugi ordynator wpada do pokoju. Rzutem oka ocenia sytuację.

— Jestem przekonany, że to była samoobrona — powiada i spogląda na mnie błagalnie.

— Samoobrona?! — wybucham śmiechem.

Lekarz pozostaje zupełnie spokojny.

— Samoobrona. Bez wątpliwości. Musiało kiedyś dojść do tego. Doktor Erskine — wskazuje na zwłoki — niestety nie był normalny. Pan rozumie?

Zdezorientowany potrząsam głową przecząco. — Nienormalny?

9

— Nienormalny — potwierdza drugi ordynator. — On uważał za całkowicie normalne, jeśli ktoś był nienormalny. Pan rozumie?

— Nie — powiadam głucho i wypuszczam z ręki pistolet.

— Widzi pan — powiada drugi ordynator uśmiechając się — to jest dowód, że jest pan normalny. Normalny człowiek, który dał się zwariować przez doktora Erskina i w rozpaczy sięgnął po pistolet. Samoobrona, jak już powiedziałem. Jeżeli przed sądem będzie pan potrzebował rzeczoznawcę, to staję do pana dyspozycji.

Mówiąc te słowa, wyprowadził mnie na dwór.

KONIEC

Tłum. JAN NOGAJ

1

K. R. Wesson

Louise częstuje herbata

Louise Winger stała za firanką i obserwowała mężczyznę, który wysiadł z samochodu przed jej domem. Chociaż widziała, jak idzie ścieżką ogrodową do drzwi wejściowych domu, jednak drgnęła lekko, gdy zadzwonił dzwonek. Sięgnęła po łaskę i poszła do drzwi.

— Kim pan jest? Czego pan chce?! — zawołała nie otwierając drzwi.

Mężczyzna na dworze odchrząknął.

— Nazywam się Doyle. Przycho-
dzę z powodu pani ogłoszenia...

(Ciąg dalszy w następnym

numerze)

przedstawiamy na życzenie



MICHAEL CAINE urodził się w roku 1933 w Londynie. Pochodzący z ubogiej rodziny z przedmieścia stolicy, od najmłodszych lat musiał zajmować się pracą zarobkową. Ale od piętnastego roku życia godził swoje zajęcia z występami w amatorskich przedstawieniach w klubie młodzieżowym. Po odbyciu służby wojskowej pracował dorywczo w teatrze w Smithfield, grając także epizody oraz statystując w filmach i teatrze telewizyjnym. Jego pierwsze, niewielkie role filmowe nie wykraczały poza epizody. Debiutował w roku 1956 w filmie „A Hill in Korea”. Tylko bardzo uważni widzowie w Polsce mogą

go pamiętać z drugoplanowych ról w takich filmach, jak — „Jak zabić bogatego wujka” (1957), „Klucz” (1958), czy „Na tropie policjantów” (1963).

Jego talent dostrzegł sławny aktor Stanley Baker i zaprolegował go reżyserowi filmu „Zulu”. Było to w roku 1964 i od tego czasu rozpoczęła się szybka kariera tego aktora, owocująca blisko czterdziestoma rolami (przeważnie pierwszoplanowymi) w ciągu piętnastu lat. Ogromne powodzenie przyniosła mu komedia „Alfie” (1966), nagrodzona Grand Prix na festiwalu w Cannes, w której Michael Caine grał główną rolę. Odtąd występuje nie tylko w filmach angielskich, ale także włoskich, francuskich, zachodnio-niemieckich i amerykańskich. Widzieliśmy go w filmie Vittoria de Siki „Siedem razy kobieta”, gdzie był partnerem Shirley MacLaine. W telewizji był u nas prezentowany amerykański film Otto Premingera „Tonite Let's Make Love” (1968), w którym Michael Caine grał główną rolę, a jego partnerką była Jane Fonda. Pamiętamy go jako brytyjskiego pilota w filmie „Bitwa o Anglię” (1969). Jedną z jego najlepszych ról widzieliśmy w komedii „Romantyczna Angielka” (1975), w której występował w parze z Glendą Jackson. W tym samym roku zagrał główną rolę w znanym u nas filmie „Na tropach Wilby'ego” (na zdjęciu), którego akcja rozgrywała się w Republice Południowej Afryki, a partnerem Michaela Caine'a był słynny aktor amerykański — Sidney Poitier. Następnie widzieliśmy go w jednej z głównych ról w filmie „O jeden most za daleko” (1976). Ostatnio oglądaliśmy go w głównej roli amerykańskiego filmu katastroficznego — „Rój”. Na naszych ekranach nie było jednak najlepszych filmów z udziałem tego aktora.

Sywetkę Michaela Caine'a przedstawiamy na zamówienie Agnieszki Pałaz z Radomia. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie”.

Cuchnące kanały „Wenecji Wschodu”

W mieście Suzhou, zwanym „Wenecją Wschodu”, położonym niedaleko Szanghaju, praktycznie 170 tysięcy ton ścieków dziennie jest nie oczyszczanych. Zatruta nimi woda nie nadaje się do picia, słynne kanały potwornie cuchną. W wyniku awarii w miejscowych zakładach chemicznych do rzeki spłynęło ponad 28 ton cyjanku sodu. Taka ilość tej trującej substancji może spowodować śmierć 48 milionów ludzi! Według oficjalnych danych, śmiertelnemu zatruciu uległo 3 tysiące mieszkańców miasta.

Niezwykłe grzybobranie

Tego jeszcze na Syberii nie było. Nadzwyczaj ciepła pogoda — nietypowa jesień sprawiła, iż w tutejszych lasach i podmokłych tajgach w niespotykanych ilościach wysypały grzyby. Wybierając się do lasu można w bardzo krótkim czasie zebrać ich tysiące.

W tej sytuacji nikt też nie dziwił się, że dwóch mieszkańców Nowosybirska zdołało w ciągu kilku dni nie tylko zapelnąć swoje domowe spiżarnie, ale sprzedać też w spółdzielczym punkcie skupienia przeszło pół tony grzybów.

Najgorsza orkiestra świata

Nie mogąc zrobić kariery muzycznej, pianista, skrzypek i saksofonista, Trevor James z Manchesteru założył własną „najgorszą orkiestrę świata”.

24 muzyków, których udało mu się zebrać, fałszowało na swoich instrumentach co niemiara. Orkiestra nie odbywała żadnych prób, gdyż właśnie chodziło o to, aby grała jak najgorzej. Na ich koncerty przychodziły tłumy, ludzie pokladali się ze śmiechu, a złośliwi twierdzą, że to granie „najgorszej orkiestry świata” momentami przypomina bardzo współczesną muzykę.

oraz połączone z nim III Ogólnopolskie Sympozjum Fotograficzne pt. „Krajobrazy”.

— Są to imprezy — mówi Paweł Pierściński — które stwarzają ramy organizacyjne dla spotkania fotografików, twórców i krytyków zainteresowanych tematem. W kraju zaczyna się mówić o renesansie tego typu fotografii i są też opinie, że przyczyniło się do tego kieleckie środowisko.

Wśród najbardziej zasłużonych dla rozwoju kieleckiej fotografii wymienić warto Janusza Buczakowskiego, Wacława Cisłowskiego, Tadeusza Jakubika, Jerzego Kamode i Jana Spalwaną.

W uznaniu zasług dla regionu Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF dzisiaj, 15 bm., zaplanowano uroczystość wręczenia temu związkowi odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny”. Uroczystości tej, która odbędzie się o godz. 18 w galerii ZPAF przy ul. Rewolucji Październikowej w Kielcach, towarzyszyć będzie otwarcie 5 Dorocznej Wystawy Fotografii Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF.

(E)

często wykorzystywane w albumach, folderach i plakatach poświęconych naszemu regionowi. W jednym z wydawnictw kieleckich znajduje się obecnie w przygotowaniu album pt. „Kieleckie krajobrazy”. Poprzez ten temat zaprezentuje on prace kieleckich autorów.

Wycia i pejzazu

Kielce zyskały też miano stolicy polskiego krajobrazu fotograficznego. Tak się bowiem złożyło, że kielecka szkoła krajobrazu, odkąd tylko zaznaczyła swoją odrębność na gruncie polskiej fotografii, podjęła się organizowania imprez i wystaw, służących polskiej fotografii krajobrazowej. W 1968 roku po raz pierwszy zorganizowane zostało w Kielcach Biennale Krajobrazu Polskiego. W przygotowaniu jest VII Biennale (przyszły rok)

**Wtorek
16 września
1980 r.**

Dzisiaj składamy życzenia

**EDYTIOM
i KORNELOM
jutro
JUSTYNOM
i FRANCYSZKOM**

W 1667 r. — abdykacja króla Jana Kazimierza.
W 1916 r. — ur. się Jurek Cadenbal, sekretarz Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej.
W 1918 r. — ur. się Władysław Kędra, pianista i pedagog.
W 1946 r. — oświadczenie rządu ZSRR o nieaneksowaniu granic na Odrze i Nysie.

**CODZIENNY
HOROSKOP**

Przeżył w ostatnim okresie sporo niepowodzeń, zdemotywany z tego powodu było zrozumiałe. Na szczęście okres ten minął, niepowodzenia zostały przezwyciężone. Możesz teraz liczyć na szczęście w miłości i w pracy zawodowej. Masz okazję wyszukać sobie najlepszego partnera. Przekonasz się także, że w swym zawodowym otoczeniu jesteś bardziej lubiany niżś niż sądził. Rozpraszać wszystkie chmury wstając nad Twoją głową.

Kielce

TEATR

Im. S. Zeromskiego — nieczynny (próby generalne).

KINA

„Romantica” — „Wyrok śmierci” — pol. pan. kol. 1. 15, g. 14.15 i 16.30. „Znachor” i „Prof. Witczur” — pol. arch. b.o., g. 16.30.
„Moskwa” — „Spotkanie” — pol. kol. 1. 15, g. 13, 18 i 20. „Cztery pancerni i pies” — IV cz. pol. g. 16.
„Studyjne” — „Marysia i Napoleon” — pan. kol. 1. 15, g. 17.15 i 19.30.
„Skatka” — „Lili kochaj mnie” franc. kol. 1. 15, g. 13, 17 i 19.
„Robotnik” — „Rzyk” — USA, pan. kol. 1. 15, g. 13.30.
„Kobra” — jap. pan. kol. 1. 13, g. 15.30.

Galeria BWA „Pawnee” — ul. Leśna 7 — Wystawa Małachowskiej Włodzimierza Dawidowicza — i Wystawa Zespołu „N” pt. „Portrety” czynna w godz. 12-17, niedziela 11-15, poniedziałki — nieczynne.

MUZEJA:

KIELCE: Muzeum Narodowe — plac Zamkowy — galeria malarstwa — czynna w godz. 9-16, sobota 10-16, niedziela 10-17.
Plac Partyzantów — Niedziela — wystawy stałe — przyrodnicza i etnograficzna. Wystawa czasowa: „Grafiki” Pabla Picassa — czynna w godz. 10-17.
Muzeum Lat Szkolnych S. Zeromskiego — czynne w godz. 9-15 środa 12-18.
OBŁĘGOREK: Muzeum H. Sienkiewicza — „Laureaci Nagrody Nobla w medalu” — czynne w 10-16.
APTEKI DYZURNE: nr 29-001 ul. Buczka 27/39, nr 29-006, ul. Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYZURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22, w niedzielę — 8-12. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11 w godz. 18-22, w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Miłytyczne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogową 981, Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 991, Kielce—Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Poczo-

NUMER 199

STRONA 6

we inf. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-14, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne, dzwignie KSM osiedle XXV-lecia PRL tel. 420-32, osiedle Sady — 499-59, osiedle Bocianek — 456-73, Pogotowie wod.-kan., c.o., dzwignie, elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18-23, tel. 500-65, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Centrum — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Stowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-39, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Pustaki”, E. Redzińskiego — g. 10.

KINA

„Baltyk” — „Proces poszlakowy” — jap., pan. kol. 1. 18, g. 15.30. „Nosferatu — wampir” — RFN, pan. kol. 1. 18, g. 13.30, 17.30 i 19.30.
„Przyjaźń” — „Nieznajoma kobieta” — USA, kol. 1. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Pokolenie” — „Pierwszy dzień wolności” — pol., 1. 15, g. 16.
„Joseph Andrews” — ang. kol., 1. 15, g. 17 i 19.
„Hel” — „Imperium namietności” — jap. kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.30. „Czarny korsarz” — włos. pan. kol. 1. 15, g. 15.30. „Pan Dodek” — pol. komedia, b.o., g. 13.30.
„Walter” — nieczynne.

APTEKA DYZURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-016, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacje o usługach 267-55.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 994, Pogotowie Energetyczne — Radom — 901, Komenda MO 251-35, Pogotowie Miłytyczne 997, Pomoc drogową 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-98, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Cztery pancerni i pies” — cz. III, pol. b.o., g. 15.15. „Dzień Wisły” — pol. kol. 1. 15, g. 18 i 20.
„Metalowiec” — „Granica” — pol., kol. 1. 15, g. 17 i 19.
„Związkowiec” — „Smierć człowieka skorumpowanego” — franc. kol. 1. 18, g. 17.
APTEKA DYZURNA: nr 29-046, ul. Apatczna 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Cztery pancerni i pies” — cz. II, pol. b.o., g. 15. „Dzień grzechu” — pol. kol. 1. 18, g. 17 i 19.
„Siar” — „Człowiek z marmuru” — I i II cz. — pol. 1. 15, g. 17 i 19.45.

APTEKA DYZURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Trędowata” — pol. kol. b.o., g. 15.30 i 17.15. „Wszyscy i nikt” — pol. kol. 1. 12, g. 19.30.
„Przedownik” — „Ogień pod pokładem” — NRD, kol. 1. 15, g. 17 i 19.
APTEKA DYZURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.
POSTOJE TAKSÓWEK — telefon 537-92.
UWAGA: Zmiana programu kin.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Powtórzenie audycji ekonomicznej - społecznej 17.00 Polska muzyka młodzieżowa (stereo) 17.50 Z cyklu: „Efektywność gospodarowania” — aud. Cz. Kussala pt. „Jak oszczędzać”.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.55 Obiektyw — progr. woj.: bielski, białostocki, białopodlaski, ciechanowski, chełmski, lubelski, tomżyński, ostrołęcki, piotrkowski, siedlecki, skierniewicki, suwalski, wiatkowski, zamojski
16.15 Dziennik
16.30 TV Klub Seniora
16.55 Mag TV Młodych (kolor)
17.25 Puchar Zdobywców Pucharów: Slavia Sofia — Legia Warszawa
18.15 „Dom i my” (kolor)
18.30 „Królik Bugs przedstawia” — film anim. USA
19.00 Dobranoc
19.00 „Skarbiec” — tyg. hist.
19.30 Dziennik TV
20.10 Polski film TV: „Spokój” — film fab. TP (kolor)
21.35 Lekarz radzi

Ogłoszenia drobne

PIWOWARCZYK Marta zgubiła legitymację studencką nr 2404 WSP Kielce. 95201-g
STOŁÓWKA „Caritas”, Kielce, Mickiewicza 1, II piętro, zaprasza na obiady w godzinach 12-16 w dni powszednie. 95202-g
MOZAL Andrzej zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSP Kielce. 94950-g
SMAL Mieczysław zgubił kartę drogową nr 150518, wydaną przez PKS Skarżysko. 94948-g
SYMPATYCZNA blondynka po trzydziestce, z Kielc, pozna samotnego, wykształconego pana do lat 50. Oferty nr 95205, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 95205-g
JAGIELLO Zbigniew zgubił bilet miesięczny PKS trasa Sarnia Zwola — Ostrowiec. 95207-g
KOSTERA Marzena zgubiła legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Warszawską. 95219-g
KIELCZANKA lat 55 pozna kulturalnego pana w celach towarzyskich. Oferty nr 95206, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 95206-g
FRYDRYCH Dariusz zgubił legitymację ZSE Kielce. 95224-g
BRODOWSKA Bożena (zam. Czarna 97) zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez Technikum Chemiczne w Pionkach. 54781-r
BERESIŃSKA Bożena (zam. Kierków 12) zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez Technikum Przemysłu Skórzanego w Radomiu. 54778-r
CYRAŃSKI Józef (zam. Jarosławice) zgubił wkładkę do biletu miesięcznego PKS relacji: Radom—Jarosławice. 54780-r
JANEK Sławomir (zam. Poduliszka) zgubił legitymację uczniowską, bilet miesięczny PKS, wydane przez ZSZ „Walter” w Radomiu. 54784-r
GLĄZEWSKI Zbigniew (zam. Radom) zgubił legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Świętokrzyską w Kielcach. 54782-r
SWIEBODA Witold zgubił legitymację studencką Politechniki Świętokrzyskiej. 95211-g
POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka. Dobre warunki. Puto, Kielce, Jagiellońska 76/308. 95208-g
NOWAK Robert zgubił legitymację uczniowską ZSB w Kielcach. 95213-g
DO wyłączenia pokój paraf. Zaskarżenie 95225-g

21.40 „Dokąd iść tą drogą” — progr. publ.
22.05 Dziennik
22.30 Wieczór profesorów: Teoria i praktyka

PROGRAM II

16.40 „Dawid Copperfield” — odc. 4 filmu fab. TV Ang. (kolor)
17.35 „Zawsze teatr” — odc. 1: „Teatr i magia” — dzieje teatru europejskiego (kolor)
18.35 „Nad świętą rzeką Majów” — rep. film (kolor)
19.00 Wystąpienie amb. Meksyku w Polsce
19.30 Program lokalny: Wiadomości kieleckie
19.30 Dziennik TV
20.10 Wtorek Melomana: „Przez 6 wieków muzyki polskiej” — o twórczości kompozytora baroku — Sylwestra Szarzyńskiego (kolor)
21.10 Prawdziwa cnota — rep.
21.30 24 godziny (kolor)

KWIECIEN Wiesław zgubił legitymację uczniowską Technikum Mechanizacji Rolnictwa, Podzamcze Checińskie. 95212-g

WABIK Grzegorz zgubił bilet roczny PKS na trasę Ostrowiec—Skarżysko. 95215-g

CHABIOR Wojciech zgubił legitymację szkolną Technikum Mechanicznego, Kielce. 95216-g

BIS Grażyna zgubiła legitymację studencką wydaną przez WSP Kielce. 95217-g

UNIĘWAŻNIAM pieczętkę o treści: „Lek. med. Andrzej Plutecki psychiatra, Kielce, Dąbka 3 m. 46 KL 3588”. 95220-g

PAŁYGA Marian zgubił legitymację szkolną, bilet roczny PKS trasa Włoszczowice — Kielce. 95221-g

SPRZEDAM nowy piec c.o. (3 m). Kielce, tel. 552-51 po siedemnastej. 95214-g

USŁUGI matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskrecja zapewniona. Bał samotnych. „Junona”, Przemyśl, skrytka 148. 383-k

PRZETARG

Zakład Robót Wiertniczych w Kielcach, ul. Górniczo-szczycowskich 13 — ogłasza przetarg nieograniczony na samochodu marki „syrena” R-20 furgon, nr rej. KKH cena wywoławcza 40.300 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 października 1980 roku, dzienne 11, na terenie zakładu.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu, w godzinach 10-14.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w przeddzień przetargu, w kasie zakładu.

Zastrzega się prawo umiarkowania przetargu bez przyczyn.

Kol. FELIKSIE BAUER

wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają koleżanki i koledzy z Zakładu Dziewiarskiego Spółdzielni Inwalidów Niewdolnych w Kielcach. 95204-g

Kol. MARII KASPER

wyrazy głębokiego poczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają Rada Spółdzielni, OOP, Rada Zakładowa koleżanki i koledzy „Kielczanka”.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym oraz Osobom udzielił nam życzliwej pomocy w chwilach najtragicznych i towarzyszyli w ostatniej drodze naszego męża i syna

ROBERTA DUDKA

najserdeczniejsze podziękowanie składają

Dnia 9.IX.1980 r. zmarła nasza ukochana i nieodżałowana

MATKA

ś.p. BRONISŁAWA OSUCH vel WACHECKA o czym zawiadamiają pograżeni w żałobie

Reguły i obyczaje, których naruszać nie wolno

ma takich państw i narządów w których zupełnie nie ma powodów do społecznego niezadowolenia. Nasz kraj jest w nim wiele spraw podlegających powściągliwej krytyce i protestom. W społecznym obowiązują reguły i obyczaje lekceważące i naruszające. Społeczeństwo w tym zbiorowości, w której powinni świadczyć świadczenia nawzajem rozsądnie. Bez niektórych prostych nie można. Muszą być spełnione z piętrowym i zyczajem, a proste poczucie można z szacunkiem do drugiego. W każdej sytuacji w tych warunkach. W różnych branżach i zakładach są to trudne problemy wymagające pracy. Z szacunkiem przyjmuje to do siebie.

W Kielcach wystąpiły problemy w dostawie artykułów spożywczych, zwłaszcza do sklepów. Założenie Handlu Wewnętrznego w Kielcach nastąpiła do pracy. Jakiego rodzaju postawy i decyzje wzięły aż nadto dobrze w tysiącach mieszkańców. Zwróciliśmy się do niektórych mieszkańców o opinie.

W 58 WSS „Spółem” Hipotecznym. O godzinie przed nami samochód z pochodzący z transportu „Polmozybytu”.

W sklepie nr 8 WSS na rogu ul. Hipotecznej i Włocławskiej o tej samej godzinie samochód ze Spółdzielni Pracy Transportu Motoryzacyjnego. Ciężarówka jest

do połowy załadowana ... transportami z winem.

— Ściągnęli mnie do pracy o godz. 24 — mówi kierowca Eugeniusz Adamezyk. — Ja bym moim kolegom z PTHW wydał złą opinię. A druga sprawa, to nie podoba mi się, że rozwóz wino, a nie potrzebne artykuły żywnościowe. W ogóle uważam, że dzisiaj powinien być zakaz sprzedaży alkoholu.

W sprawie obywatelskim na Czarnowie o godz. 12 są puste półki na pieczywo. Stojąca tutaj grupa klientek z koszykami wyraża swoją dezaprobatę. A oto ich opinie:

— Gdzie można strajkować, to można, ale transport powinien normalnie funkcjonować.

— Od rana nie możemy kupić chleba dla naszych dzieci.

— Załoga PTHW mogła zgłosić swoje postulaty, ale nie powinna przerywać pracy.

Atmosfera rozmowy zaczyna robić się gorącą, tym bardziej że niektóre klientki mają na ten temat i inne zdania. Padają też opinie, że może pracownicy PTHW mają na swoją obronę ważne argumenty.

Zakłócenia w dostawie chleba odczuł również Wojewódzki Szpital Zespolony. Pracownicy działu żywności szpitala wysłali nam, że po chlebie w składzie został samochód z kolumny sanitarnej. Jak na króć kierowca tego samochodu miał kłopoty z akumulatorem i w rezultacie chorzy, zamiast przed godz. 8, otrzymali śniadanie o godz. 9.

Przedszkole nr 28 przy ul. Różanej.

— Chleb przynosimy w pawilonu na Czarnowie o godz. 6.30 — mówi intendentka przedszkola, Maria Skowron — Dzisiaj w związku z opóźnioną dostawą kupiliśmy pieczywo o godz. 8. Gdyby trzeba było robić kanapki, nie zdążylibyśmy podać na czas dzieciom śniadania. Na szczęście była już przygotowana zupa mleczna i poszło to jakoś sprawnie. Ale nie chcielibyśmy, aby taka sytuacja zaistniała w następnych dniach.

Odwiedzamy piekarnię przy ul. Żniwnej.

— Nas ten strajk pracowników PTHW zaskoczył — mówi kierownik zakładu piekarniczego, Sławomir Popowski — Nor-

malnie samochody PTHW podjeżdżają o godzinie 3. Dzisiaj przyjechał tylko jeden samochód i zabrał chleb dla strajkującej załogi. Dopiero o godzinie 7 przysłano nam samochody m.in. z PKS, i „Autotranspedu”. Wysłaliśmy 28 tys. bochenków chleba, jednak wszystko wskazuje na to, że zapotrzebowanie będzie większe niż normalnie. Możliwe, że będziemy musieli prosić piekarzy o pracę w dodatkowej zmianie.

Swoje uwagi dołącza piekarz z tego zakładu, Władysław Szymański.

— Mieszkam na osiedlu Świątokrzyskim jest tam tylko jeden pawilon spożywczy, który dotychczas nie otrzymał chleba. Moim zdaniem to nie jest w porządku, że my pracujemy normalnie, a PTHW nie rozwiozi pieczywa. Trzeba przecież wziąć pod uwagę, dobo wszystkim Kielc, a przede wszystkim małych dzieci w żłobkach i przedszkolach, chorych w szpitalach.

Strajkujący pracownicy Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego nie wpuścili nas na teren zakładu. Prosiłmy o rozmowę z komitetem strajkowym na temat postulatów zgłaszanych przez załogę PTHW, ale komitet ten nie chciał z dziennikarzami rozmawiać. (E)

Wczoraj wieczorem grupa działaczek Ligi Kobiet z Kielc spotkała się z Komitetem Strajkowym PTHW w Kielcach. Przedstawiono podstawowe życzenia kieleckich rodzin w sprawach kwaterowania w artykule pierwowzoru potrzeb. W dyskusji argumentację kobiet przyjęto, ze zrozumieniem postanawiając w najbliższych godzinach rozpocząć najblizszą godzinę.

W zakładach pracy kieleckich trwa normalny rytm pracy. Załogi przedsiębiorstw realizując swoje trudne zadania produkcyjne dyskutują zarazem na zebraniach i spotkaniach o problemach ekonomicznych i społecznych, wymagających rozwiązania.

Po krótkiej przerwie podjęła pracę załoga Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Kielcach. Dziś także przystępują do wypełniania normalnych obowiązków pracownicy kieleckiego Oddziału Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego. We wczesnych godzinach rannych artykuły żywnościowe rozwożone w Kielcach jeszcze przy pomocy zastępczych środków transportowych.

Przerwa w pracy trwa jeszcze w Fabryce Łożysk Technicznych „Iskra” w Kielcach.

agencje informują:

• Według źródeł oficjalnych w La Paz Lidia Gueiler, która w lipcu br. została zmuszona do rezygnacji ze stanowiska prezydenta Boliwii w wyniku puczu wojskowego, będzie mogła w ciągu najbliższych kilku dni opuścić kraj. Od przewrotu wojskowego Lidia Gueiler przebywa w Nuncjaturze Watykańskiej w La Paz.

• Agencja PTI podała, że wody Gangesu i jego dopływów opadają. W ciągu ostatnich kilku dni w indyjskim stanie Uttar Pradesh nie było żadnych deszczów. Katastrofalna powódź w tegorocznym sezonie monsunowym pochłonęła w Uttar Pradesh ponad 1300 śmiertelnych ofiar. Straty materialne szacuje się tam na ponad 300 mln dolarów.

Apetyt na mleko

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kim...” W dalszym ciągu jednak nie jest ona zadowolająca.

W raporcie tym stwierdza się: „W branży mleczarskiej sytuacja jest najbardziej złożona. Decydujący wpływ na jakość wyrobów mleczarskich ma niska jakość mleka, które do skupu dociera już w nie najlepszym stanie i dalej podczas transportu do zakładów mleczarskich ulega dalszemu pogorszeniu. Problem ten jest ogólnie znany i niemożliwy do całkowitego załatwienia w krótkim czasie.

Jakość mleka, które znajduje się w dyspozycji zakładów przetwórstwa na znacząco stopniu wymusza na znacząco technologicznych decyzje o kierunkach jego zagospodarowania na poszczególne rodzaje wyrobów”.

Dyrektorzy mleczarni najbardziej nie lubią siatek. Nie tylko dlatego, że szamocą się wówczas z nadmiarem surowca. Ich wysiłek często idzie na marne, gdyż handel nie jest odpowiednio przygotowany do odbioru mleka. W sklepach brakuje urządzeń chłodniczych.

Osobny rozdział stanowią również sery żółte. Brakuje ich. Zaczyna się je produkować na ilość, aby nastarczyć. Stąd braki asortymentowe i ciągle ten sam smak.

Najgorszą jakością posiadają jednak twarogi. Ciągłe są za kwaśne i zbyt kruche.

Program poprawy

— Istotne znaczenie dla jakości produktów mleczarskich ma ich przechowywanie w sklepach — mówi zastępca prezesa ds. produkcji i techniki WSM w Kielcach, Józef Faszczewski.

— Twarogi, napoje mleczne po kilku godzinach przechowywania w temperaturze pokojowej

nie odpowiadają normom ponieważ bardzo szybko ulegają fermentacji. Spodziewam się, że jakość twarogu poprawi się, ponieważ udoskonalamy już technologię jego produkcji. Obecnie w twarogu będzie mniej serwatki, a więc tego elementu, który podlega fermentacji. Nadto w Zakładzie Mleczarskim w Ostrowcu zainstalowaliśmy kolumny chłodnicze, a w „Radostowej” uczynimy to w IV kwartale br., co zapewni maksymalne wychłodzenie twarogu. Na ukończenie jest modernizacja hali produkcyjnej w ZM w Miechowie. Poprawi to warunki produkcji twarogów.

Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Kielcach posiada również szereg innych przedsięwzięć zmierzających do poprawy warunków technicznych i produkcyjnych w punktach skupienia mleka i zakładach przetwórczych.

Zadecydują konsumenci

Poprawa jakości produktów mleczarskich to jedno z najważniejszych zadań stojących przed spółdzielczością mleczarską. Drugie ważne zadania to poprawa zaopatrzenia. Nadal odczuwa się na rynku brak masła, tłustych twarogów, mleka o wyższej zawartości tłuszczu.

Sprostanie temu zapotrzebowaniu nie jest łatwe, ponieważ skup mleka wciąż nie nadąża za spożyciem artykułów mleczarskich. Na przykład, w 1975 r. sprzedaż masła w woj. kieleckim wyniosła 3.973 tony, a w 1980 r. wyniosła 5.983 tony. Skup mleka w tym czasie wzrósł natomiast o 60 proc.

W niektórych województwach pojawiło się ostatnio w handlu mleko tuste w cenie 10,50 zł za jeden litr. Z przeprowadzonych obserwacji wynika, że nie cieszy się ono popytem z uwagi na wysoką cenę. Czy mleko tuste będzie również w handlu w woj. kieleckim o tym zadecydują klienci. Swoją opinię w tej kwestii winni przedstawić WSM za pośrednictwem ekspedientek.

MARIA RECHOWICZ

Dziennik „Prawda” poszanowaniu prawa

WAWA PAP. Rangę zadawczego zasadnicze znaczenie, nadaje się w Radzieckim sprawom i norm i zasad moralno-ekonomicznej. To stwierdzenie w sobie szerokie i w obszernym wyrażeniu zastępca generalnego sekretarza ZSRR, A. Rezanin, naświetliła „Prawda” podkreślając, że „ustawienie norm i zasad moralno-ekonomicznej oznacza bezwzględny likwidacja duchowego i zjawiska przemian mu towarzyszących — pijanstwa, chuligaństwa, przestępczości”.

W ostatniego roku w radzieckim zaktywizowano i wychowawczą wśród pracowników i mieszkańców. Zacieśniono się z władzami ludności z organami sądu i prokuratury, co przynosi pozytywne efekty w walce ze złem”.

Wobec zagadnień walczących z przestępczością i umacniania dyscypliny zawodowej i państwa. A. Rezanin wymienił w tym celu ukaranie odpowiedzialnych pracowników państwa winnych naruszenia dyscypliny. Ministerstwo Przemysłu Samoobslużki, Kitajew, skazano

został na 10 lat pozbawienia wolności za łapownictwo i nadużywanie pozycji służbowej. Zakończono śledztwa w sprawie byłego wiceministra przemysłu terenowego RFSRR, Makarowa, również oskarżonego o łapownictwo. Wkrótce stanie on przed sądem.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

hamowania pociągu jadącego z szybkością 260 km/godz. wynosił aż 3,5 km.

Nowe szybkie koleje żelazne wymagają nowych specjalnych tras, a tymczasem większość europejskich linii kolejowych budowanych jeszcze w poprzednim stuleciu, nie nadaje się do eksploatacji przez szybkie pociągi. Musi się dla nich budować nowe linie kolejowe albo całkowicie modernizować stare.

Tor dla szybkich pociągów musi mieć o 10 cm dłuższe podkłady, a także cięższe szyny, zamiast 45 kg na 1 metr — 60 kg. To wszystko pochłania ogromne sumy pieniędzy.

Na przykład kolejnictwo RFN zaplanowało uruchomienie do roku 1990 szybkich pociągów na trasach: Hanower-Wuerzburg, Kolonia-Frankfurt oraz Stuttgart-Mannheim.

W „Iskrze” nadal przerwa w pracy

W zakładach pracy kieleckich trwa normalny rytm pracy. Załogi przedsiębiorstw realizując swoje trudne zadania produkcyjne dyskutują zarazem na zebraniach i spotkaniach o problemach ekonomicznych i społecznych, wymagających rozwiązania.

Wyciąg z czasem

z Nowego Orleanu do Jackson. W 1963 roku zadziwiła świat lokomotywa zbudowana wspólnie przez firmy — AEG oraz Siemens, która osiągnęła prędkość 210 km/godz.

Rekord ten przetrwał do 1931 r. Później — również w Niemczech — skonstruowano pociąg osiągnął prędkość 230 km/godz. Nazwano go „zeppelinem na szynach”.

Po drugiej wojnie światowej w Europie zaczęli przewozić w szybkości pociągów Francuzi. W 1953 roku jeden z pociągów osiągnął 243 km/godz. W dwa lata później doświadczył model lokomotywy francuskiej osiągnął 331 km/godz. Do obecnej chwili żaden pojazd poruszający się po szynach nie przekroczył tej szybkości.

Jeżeli szybciej mogą się poruszać pojazdy pasażerskie, ale konstruowane na zupełnie innych zasadach. Chodzi tu np. o „poduszki” czy pociągi podwieszane na jednej szynie. W tej dziedzinie przodują na zachodzie Europy również Francuzi. Zbudowane przez nich poduszki-kolejki „Aerotrain” jechał w 1969 roku z szybkością 422 km/godz.

Opis: MARIAN MATZENAUER

Ludność Danii

KOPENHAGA PAP. Liczba ludności Danii, według danych na dzień 1 kwietnia br., wyniosła 5.122.896 osób. Informację tę podał Duński Urząd Statystyczny.

W nocy i rano

• W Skarżysku na ul. 1800-lecia, Krzysztof K. (lat 26), potrafił „syrena” na przejściu dla pieszych Francuskiej 5. (l. 83). Staruska doznała obrażeń ciała.

• Także w Skarżysku, na ul. Ekonomii, Marian K. (l. 53) wysił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się „syreną” z motocyklistą, Wojciechem K. (l. 28), który doznał w wypadku obrażeń.

• W Drochowcu, gmina Morawica, będący pod wpływem alkoholu Jerzy R. (lat 19) prowadził ciężarówkę marki „ursus”. Na skutek nieostrożnej jazdy został potrącony na nie strzeżonym przejściu kolejowym przez elektrowóz. P5-jany traktorzysta może mówić o szczęściu, doznał bowiem tylko obrażeń ciała.

ED NUMER 199 STRONA 7

SPORT

VII OSM

Złoto i srebro łuczniczków Stelli!

Wczoraj na torach łuczniczych Stelli w Słowiku koło Kielce rozpoczęły się finałowe zawody VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w łucznictwie. Na starcie stanęło 49 dziewcząt i 50 chłopców reprezentujących 24 województwa i 31 klubów sportowych.

Uroczystego otwarcia spartakiady dokonał wiceprzewodniczący GKKFIS — Adam Izydorek, a uczestników dwudniowej rywalizacji powitał wicewojewoda kielecki — Stanisław Rapa.

W pierwszym dniu zawodów odbyło się strzelanie na długich dystansach, za które przyznawane są medale (chłopcy strzelali dwukrotnie na 70 metrów, a dziewczęta na 70 i 60 metrów).

Świetnie spisali się wczoraj reprezentanci Kielecczyni, młodzi łuczniczki Stelli Słowik. Złoty medal zdobył bowiem 16-letni Konrad Kwiecień, a srebrny o rok od niego starszy Marek Wojtaś. Podopieczni trenera Wiktora Pyka stoczyli między sobą pasjonującą rywalizację, dystansując zdecydowanie rywali. Brązowy medalista, Wiesław Kozioł z Dąbrowii Dąbrowa Tarnowska, przegrał z Kwietniem różnicą aż 40 pkt.

Wśród dziewcząt najlepsza okazała się Beata Iwanek z Kotwicy Kolobrzeg, zdobywając złoty medal. Wyrzuciła ona Ewę Makowską z Boruty Zgierz i Martę Kubiec z Nadwiślan Kraków. Łuczniczka Stelli, Beata Meus, zajęła dziewiąte miejsce. Nasza zawodniczka stabilnie strzelała na 70 metrów, ale świetnie finiszowała i na dystansie 60 metrów uzyskała trzeci rezultat dnia, awansując o kilkanaście pozycji.

WYNIKI

• Dziewczęta — 1) Beata Iwanek Kotwica Kolobrzeg 541 pkt., 2) Ewa Makowska Boruta Zgierz 527 pkt., 3) Marta Kubica Nadwiślan Kraków 513 pkt., 4) Małgorzata Szczepańska Reszowa Rzeszów 496 pkt., 5) Izabela Zientarska MRKS Gdańsk, 483 pkt., 6) Dorota Stańczyk Nadwiślan Kraków 477 pkt., 7) Maria Lewicka Surma Poznań 475 pkt., 8) Dorota Kamińska ZSR Kościelec (woj. konińskie) 474 pkt., 9) Beata Meus Stella Słowik 469 pkt.

• Chłopcy — 1) Konrad Kwiecień Stella Słowik 587 pkt., 2) Marek Wojtaś Stella Słowik 584 pkt., 3) Wiesław Kozioł Dąbrowa Dąbrowa Tarnowska 547

Dobra postawa siatkarzy Czarnych

Drugoligowi siatkarze Czarnych Radom zakończyli swój udział w międzynarodowym turnieju w Tomaszowie Mazowieckim na czwartym miejscu, wyprzedzając miejscową Lechię i holenderski zespół Macoreflex. W ostatnich dwóch pojedynkach radomianie przegrali ze zwycięzcą turnieju, Duklą Liberec 1:3 oraz pokonali Macoreflex Kanien 3:0. (ap)

NUMER 199

ED STRONA 8

Dziś Legia gra w Sofii

Piłkarze warszawskiej Legii już dziś rozegrają spotkanie pierwszej rundy Pucharu Zdobywców Pucharów z zespołem Sławii w Sofii. W niedzielnej kolejce spotkają się drużyna Sławia przegrała na wyjeździe z drużyną Marek Stanke Dymitrow 2:4 i aktualnie zajmuje w tabeli 11 miejsce, mając na koncie zaledwie 4 pkt.

Mecz Legii ze Sławią będzie transmitowany w Polskiej Telewizji. Początek o godz. 17.25 w programie I.

(ap)

Ramirez i Gottfried mistrzami świata

Amerikanin Brian Gottfried i Meksykanin Raul Ramirez zdobyli tenisowe mistrzostwo świata w grze podwójnej. W finale turnieju w Ponte Verde Beach, Gottfried i Ramirez pokonali Stana Smitha i Boba Lutzę 7:6, 4:6, 6:2, 7:6.

W XXV turnieju o Wielką Nagrodę Hradca Kralove

Druga lokata koszykarek kieleckiej Tęczy

Koszykarki kieleckiej Tęczy wrociły z kilkudniowego pobytu w Czechosłowacji, gdzie uczestniczyły w międzynarodowym turnieju o Wielką Nagrodę Hradca Kralove. Była to już 25 edycja tej imprezy, w której startowały zespoły I i II ligi CSRS oraz I-ligowa drużyna z Magdeburga (NRD).

Tour de l'Avenir

Kolumbijczyk Florez liderem

Roman Cieślak broni szóstej pozycji

Po jednodniowym odpoczynku uczestnicy kolarskiego Tour de l'Avenir rozegrali w poniedziałek szósty etap wyścigu — jazdę indywidualną na czas na dystansie 23,5 km. Zwycięcą etapu został Francuz Rogis Clere wyprzedzając o jedną sekundę Jurija Barinowa (ZSRR) oraz o 9 sekund Belgę van Gestela. Szósty był Czesław Lang, który stracił do zwycięzcy 31 sekund. Miejsca pozostałych Polaków: 12) Zbigniew Szczepkowski — 53 sek. straty, 13) Krzysztof Sujka — 58 sek., 19) Jan Krawczyk — 1.13, 27) Roman Cieślak — 1.25.

Liderem wyścigu po sześciu etapach jest Kolumbijczyk Alfonso Florez (zdobył kosztulkę przodownika na piątym etapie, wygranym przez Krzysztofa Sujkę). Reprezentant Kolumbii wyprzedza Barinowa (ZSRR) o 15 sekund, Galaledinowa (ZSRR) o 1.13, Awierina (ZSRR) o 1.14, Czechosłowaka Skodę o 1.39 i polskiego kolarza, Romana Cieślaka o 3 minuty 11 sekund. Sujka jest 11, a Szczepkowski 13 (oba mają ponad 5 minut straty do lidera). Lang zajmuje 20 miejsce — 7.33 min. straty.

W klasyfikacji zespołowej wiodą kolarze ZSRR przed Polską, Czechosłowacją i Kolumbią.

Z kolarskich tras

Radomscy i kieleccy kolarze startowali ostatnio w kilku ogólnopolskich imprezach, uzyskując dobre wyniki.

• Z okazji jubileuszu 150-letnia nadania praw miejskich odbył się w Tomaszowie Mazowieckim wyścig z udziałem 195 zawodników. W wyścigu seniorów, dystansie 82 km zwyciężył J. Kulas z Broni Radom, a trzecie miejsce zajął jego klubowy rywal, Bogusław Fajdek. Zwycięstwem Wojciecha Borucz ni zakończył się wyścig młodzików, rozegrany na dystansie 29 km. Ponadto w wyścigu seniorów młodszych (55 km) zwyciężył J. Jedliński z Korony, a trzecie miejsce był czwarty, a wśród juniorów (dystans 82 km) zwyciężył Wojciechowski z Korony, a trzecie miejsce zajął J. Jedliński.

• Rozegrany w województwie białostockim 4-etapowy wyścig „Orlików” wygrał Mierzejewski z Agromelu Toruń przed K. Chrabaszczem z Korony. W wyścigu juniorów 15 był kielecki junior Kalwat, Chrabaszcz zajął czwarte miejsce. W wyścigu młodzików zwyciężył J. Jedliński z Korony, a trzecie miejsce zajął J. Jedliński z Korony.

• W Zyrardowie odbył się wyścig kolarski. Wyścig seniorów na dystansie 55 km wygrał Zagajewski z Legii Warszawa, a piąty był Michał Jedliński z Korony. W wyścigu młodzików (33 km) zwyciężył J. Jedliński z Korony, a trzecie miejsce zajął J. Jedliński z Korony.

• Wojciech Borucz z Korony zwyciężył w Sulejówce wyścigu młodzików. Jego klubowy rywal, Bogusław Fajdek zajął trzecie miejsce wśród młodzików, a Wsół z Korony również trzeci w wyścigu młodzików.

Sprostowanie

We wczorajszej informacji o meczu bokserkiego w Sandomierzu — Błękitni Kielce Bytomiu podaliśmy mylnie nazwę dwóch walk. Jak się okazało, Słepkowski wygrał z Rabszymem, natomiast B. uległ Okroskiewiczowi. W sprostowaniu i czytelników proszamy.

ze katowiczanki, które w tym sezonie spadły z I ligi. W zdecydowanym faworycie było Kieleckie. W pozostałych walkach tej grupy zwyciężyli: Kraków 14:13 i 19:8, MKS Zak Kraków (beniamin) 14:13 i 15:13, JKS Jarosław 14:13 i 15:13.

• Młode piłkarki rezerwy Kieleckie rozpoczęły strefowe rozgrywki eliminacyjne przed VIII Ogólnopolską Spartakiadą Młodzieży. Kieleckie rywalizują w jednej grupie z innymi rówieśniczkami z Zak Częstochowa, Cracovii Krakus Kraków i Swietnia. Dwie najlepsze drużyny tej grupy zakwalifikowały się do półfinałowych rozgrywek. Pierwszym zwycięstwem trenera Wojciecha Skopeczka pokonały w pierwszym meczu MKS Zak Częstochowa 17:0, a bramki dla kieleczek zdobyły: Dorota Pióro 7, Beata 6, Ponikowska 2 oraz Kowalska i Mikiety po 1.

Na boiskach piłki ręcznej

Na boiskach piłki ręcznej panuje coraz większy ruch. Przygotowująca się do pierwszych pojedynków w ekstraklasie męska „siódemka” kielecka Korony uczestniczy w towarzyskich turniejach, kobiece zespoły Budowlanych Kielce rozpoczęły już rywalizację o drugoligowe punkty, a juniorki MKS Zak Kielce przystąpiły do strefowych eliminacji spartakiadowych.

• Piłkarze ręczni Korony gościli ostatnio w Mielcu, gdzie w międzynarodowym turnieju zajęli drugie miejsce za gospodarzami, drużyną miejscowej Stali, która w tym sezonie ponownie występować będzie w ekstraklasie. Kieleczanie wygrali z Lubliniankami 21:25 i Dyrniam

Berlin 34:28, ale niespodziewanie wysoko ulegli Stali Mielec 17:27. „Siódemka” Korony rozpoczęła nowy sezon w ekstraklasie już w nadejście sobotę i niedzielę wyjazdowymi pojedynkami z mistrzem Polski — Hutnikiem Kraków.

• Nie udało się startu piłkarzy ręcznych Budowlanych Kielce w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. Drużyna kielecka przegrała dwukrotnie w Katowicach z miejscowym AZS — 11:19 (3:12) i 11:21 (6:11). Bramki dla Budowlanych zdobyły: Kowalska 5-2, Langner 2-2, Gołębowska 1-3, Matyszek 1-2, Kaniewska 1-0, Wiśniowiecka 1-0, Kruk 0-1, Świątek 0-1. Trzeba jednak dodać,

